

A Adwokatura dziś i jutro

Radostaw Baszuk

KONTROLA SĄDOWA NAD POSTĘPOWANIEM DYSCYPLINARNYM WOBEC ADWOKATÓW I APLIKANTÓW ADWOKACKICH

Przepisy art. 91a–d ustawy Prawo o adwokaturze w postępowaniu dyscyplinarnym wobec adwokatów i aplikantów adwokackich przewidują kasację do Sądu Najwyższego od orzeczenia wydanego w drugiej instancji przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny. Przyjęte rozwiązanie normatywne jest kwestionowane jako niezapewniające pełnego zakresu kontroli sądowej nad postępowaniem dyscyplinarnym. Argument taki podniesiony został przez autorów Założeń do nowego Prawa o adwokaturze „Nowa Adwokatura”¹. Rzecznik Praw Obywatelskich we wniosku do Trybunału Konstytucyjnego z 4 marca 2010 r. wystąpił o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przepisów ustaw Prawo o adwokaturze, Prawo o notariacie, o radcach prawnych, o prokuraturze – w zakresie, w jakim przepisy te określają podstawy kasacji w postępowaniach dyscyplinarnych². Wniosek ten oczekuje na rozstrzygnięcie w Trybunale. Sprawa nosi sygnaturę K 9/10. Zwraca się także uwagę na konieczność zapewnienia zgodności przepisów ustawy z art. 9 Dyrektywy 98/5/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 16 lutego 1998 r., mającej na celu ułatwienie stałego wykonywania zawodu prawnika w państwie członkowskim innym niż państwo uzyskania kwalifikacji zawodowych³. Dyrektywa dotyczy wykonywania zawodu prawnika w państwie członkowskim innym

¹ Wersja druga projektu z września 2007 r. dostępna pod adresem <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12090429170.pdf>.

² Wniosek dostępny pod adresem <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12677032530.pdf>.

³ Dz.Urz. L 077, 14/03/1998 P. 0036–0043: Article 9. *Statement of reasons and remedies. Decisions not to effect the registration referred to in Article 3 or to cancel such registration and decisions imposing disciplinary measures shall state the reasons on which they are based. A remedy shall be available against such decisions before a court or tribunal in accordance with the provisions of domestic law* (Z nieznanym powódów polski tekst dyrektywy odbiega od pozostałych wersji językowych, pomijając istotny zapis o sądach i trybunałach: Artykuł 9. Uzasadnienie i środki prawne. Decyzje odmowy dokonania rejestru określonego w art. 3, lub wykreślenie tego rejestru, a także decyzje nakładające sankcje dyscyplinarne, powinny być uzasadnione. Przeciwno tym decyzjom można wnieść

niż państwo uzyskania kwalifikacji zawodowych, zatem nie wymaga wprost od polskiego prawodawcy, aby zagwarantował dostęp do sądu w postępowaniu dyscyplinarnym polskim prawnikom. Należy jednak zgodzić się z poglądem, że byłoby paradoksem, gdyby gwarantować dostęp do sądu prawnikom zagranicznym, a jednocześnie pozbawić takiej ochrony prawników, którzy uzyskali kwalifikacje zawodowe w Polsce.

Wyczerpująca argumentacja za wskazanym wyżej stanowiskiem przedstawiona została w uzasadnieniu wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich. W ocenie Rzecznika istotą problemu jest niepełny zakres kontroli sądowej nad postępowaniami dyscyplinarnymi osób należących do ww. grup zawodowych, ograniczony do orzeczeń, poprzez wydanie których doszło do rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej, a zatem nieobejmujących tych orzeczeń organów dyscyplinarnych, których nie dotyczą „uchybień rażące”. Podstawy do skargi konstytucyjnej Rzecznik Praw Obywatelskich upatruje w mającym swe źródło w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawie do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, czego konsekwencją jest prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Rzecznik, analizując dotychczasowe orzecznictwo Trybunału, wskazuje we wniosku, że prawo do sądu, jako jedno z podstawowych praw jednostki i gwarancja praworządności, musi stwarzać możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Ochronę taką gwarantuje ukształtowanie prawa w sposób, który nie prowadzi do ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego. Rzecznik zwraca uwagę na konieczność stosowania, także w postępowaniach dyscyplinarnych, gwarancji ustanowionych w rozdziale II Konstytucji, odnoszących się do wszelkich postępowania represyjnych, tzn. postępowania, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji.

Rzecznik twierdzi, że na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów nie jest zapewniona pełna kontrola sądowa nad orzeczeniami sądów dyscyplinarnych zapadłymi w drugiej instancji. To właśnie w postępowaniu dyscyplinarnym, jako posiadającym represyjny charakter, prawo do sądu pełni rolę szczególną, gwarantując kontrolę poszanowania praw i wolności obywatelskich przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Nie wystarczy bowiem, aby formalnie był przewidziany jakiś rodzaj kontroli sądów nad orzeczeniami dyscyplinarnymi, kontrola ta musi być jeszcze „rzeczywista i prawnie skuteczna”. Miarą konstytucyjności rozwiązań legislacyjnych zastosowanych w unormowaniu konkretnej procedury dyscyplinarnej powinien być, zdaniem Rzecznika, zakres kontroli sądu nad orzeczeniami sądów dyscyplinarnych, a zakres tej kontroli powinien być pełny. Dostrzegając różnice pomiędzy kasacją w postępowaniach dyscyplinarnych a kasacją przewidzianą przez Kodeks postępowania karnego, Rzecznik twierdzi, że ograniczenie możliwości ich wniesienia do przypadków rażących wyłącza sądową kontrolę orzeczeń dyscyplinarnych poza owymi „rażącymi przypadkami”.

Ponadto, jak twierdzi Rzecznik, kontrola kasacyjna nie może obejmować ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, zasadności oceny dowodów i wysunię-

środek odwoławczy, zgodnie z przepisami prawa krajowego – <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=DD:06:03:31998L0005:PL:PDF>.

tych z tej oceny wniosków. Zdaniem Rzecznika takie unormowania w sposób wyraźny ograniczają zakres drogi sądowej w sprawach dyscyplinarnych wobec przedstawicieli wymienionych wyżej zawodów prawniczych. Nie budzi wątpliwości Rzecznika legalność działania niepaństwowych organów utworzonych w celu rozstrzygnięcia sporów o prawa, w tym sądów dyscyplinarnych, tworzonych na podstawie ustaw szczególnych w ramach korporacyjnych struktur organizacyjnych.

Twierdzenie o konieczności respektowania także w korporacyjnych postępowaniach dyscyplinarnych konstytucyjnego prawa do sądu jest oczywiście i niepodlegające dyskusji. Wydaje się jednak, że Rzecznik, konstruując swój wniosek, nie dość wnikliwie ocenił model postępowania kasacyjnego zastosowany w ustawie Prawo o adwokaturze, a w konsekwencji tego pochoinnie odmówił waloru zgodności z Konstytucją modelowi kontroli kasacyjnej sprawowanej przez Sąd Najwyższy nad orzecznictwem adwokackich sądów dyscyplinarnych.

Zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu to prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia, oraz prawo do sądowej kontroli aktów godzących w konstytucyjnie gwarantowane wolności (prawa) jednostki. Te dwie funkcje działania sądów wynikają z tego, czy w danej kategorii spraw sądy merytorycznie rozstrzygają, czy też kontrolują działalność organów władzy publicznej, chroniąc jednostkę przed arbitralnością tej władzy. Procedura dyscyplinarna jest przykładem rozwiązania, w którym sądy sprawują kontrolę nad orzecznictwem organów quasi-sądowych, niebędących organami wymiaru sprawiedliwości⁴. Postępowania dyscyplinarne ze swojej istoty nie gwarantują wszystkich standardów prawa do sądu. Oczywiście jest, że w każdej sprawie dyscyplinarnej, która jest przedmiotem rozstrzygnięcia w pozasądowym postępowaniu dyscyplinarnym, ustawodawca zobowiązany jest do zapewnienia prawa do wszczęcia sądowej kontroli takiego postępowania i zapadłego w jego wyniku orzeczenia. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że jeśli sądy same nie rozstrzygają konfliktów prawnych, to przynajmniej powinny w sferze wymiaru sprawiedliwości sprawować kontrolę nad orzecznictwem organów quasi-sądowych⁵. W wyroku⁶ Trybunał Konstytucyjny uznał, że wyodrębnienie procedur odpowiedzialności dyscyplinarnej i nadanie im – najpierw – pozasądowego charakteru znajdować może podstawę w specyficie poszczególnych grup zawodowych, a także w ochronie ich autonomii i samorządności. Trybunał, dopuszczając orzekanie w sprawach dyscyplinarnych przez organy pozasądowe, dopuszcza jednocześnie odstępstwo od stosowania w tym postępowaniu standardów obowiązujących w postępowaniu karnym. Jednocześnie jednak Trybunał Konstytucyjny orzekł już, że niekonstytucyjne są te przepisy, które pozbawiają obywatela ochrony sądu w sprawach dyscyplinarnych, i że szczególny tryb postępowania, jakim jest postępowanie dyscyplinarne prowadzone w ramach określonych korporacji, nie może uzasadniać wyłączenia w tych przypadkach prawa do sądu⁷.

Należy zacząć od stwierdzenia, że przepisy Kodeksu postępowania karnego stosuje

⁴ Wyrok TK z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97.

⁵ Wyroki TK z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97 oraz z 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00.

⁶ Wyrok TK z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97.

⁷ Wyrok TK z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98.

się odpowiednio do adwokackiego postępowania dyscyplinarnego tylko w sprawach nieuregulowanych w dziale VIII ustawy Prawo o adwokaturze (art. 95n ustawy). Jak słusznie zauważa Sąd Najwyższy, określenie w przepisach art. 91 a–d podstaw, granic, przedmiotu zaskarżenia i kręgu podmiotów uprawnionych do wnoszenia kasacji nie pozwala na uznanie, że jest to „sprawa nieuregulowana w niniejszym rozdziale”⁸. Tak więc kasacja w postępowaniu dyscyplinarnym wobec adwokatów i aplikantów adwokackich jest instytucją właściwą wyłącznie temu postępowaniu, co wyklucza odpowiednie stosowanie do niej przepisów k.p.k. w tym zakresie, w jakim instytucja kasacji uregulowana została w przepisach ustawy Prawo o adwokaturze.

„Adwokacka” kasacja nie może być uznana za tzw. nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja regulowana przez przepisy k.p.k. Kasacja w postępowaniu karnym ma charakter „nadzwyczajny”, gdyż jest instytucją procesową wykraczającą poza minimalny standard konstytucyjny, przewidujący co najmniej dwuinstancyjność „zwykłego” postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Kasacja w postępowaniu dyscyplinarnym wobec adwokatów i aplikantów adwokackich realizuje funkcję kontroli orzeczenia organu samorządowego noszącego nazwę sądu dyscyplinarnego, niebędącego jednak sądem w rozumieniu Konstytucji, przez taki właśnie sąd.

Artykuł 95a ust. 1 ustawy nie przyznaje waloru prawomocności orzeczeniom Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wydanym w drugiej instancji, jak czynił to ustawodawca w k.p.k. w odniesieniu do wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z mocy samego prawa nie podlega wykonaniu do czasu wniesienia kasacji lub bezskutecznego upływu terminu do jej wniesienia, w wypadku zaś wniesienia kasacji nie podlega wykonaniu do czasu jej rozpoznania (art. 91a ust. 2 i art. 91d ust. 2 ustawy). Tymczasem prawomocne orzeczenie sądu karnego odwoławczego, jeśli nawet przysługuje od niego kasacja, z mocy prawa podlega wykonaniu, które jedynie może, choć nie musi, być wstrzymane postanowieniem Sądu Najwyższego w wypadku wniesienia kasacji (art. 532 § 1 k.p.k.). Kasacja przewidziana w ustawie Prawo o adwokaturze przysługuje od każdego orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w drugiej instancji, niezależnie od charakteru tego orzeczenia, co czyni kasację w adwokackim postępowaniu dyscyplinarnym dostępną stronom, a nadto Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej, bez jakichkolwiek ograniczeń z uwagi na charakter rozstrzygnięcia, z tym tylko zastrzeżeniem, że powinno to być orzeczenie kończące postępowanie. Artykuł 523 § 2 i 3 k.p.k. uzależnia dopuszczalność kasacji na korzyść skazanego od dolegliwości rozstrzygnięcia, kasacji zaś na niekorzyść – od rodzaju tego rozstrzygnięcia (uniewinnienie lub umorzenie postępowania z określonych przyczyn). Ustawa nie wymaga od wnoszącego kasację wykazania możliwości istotnego wpływu podniesionego rażącego naruszenia prawa na teść orzeczenia, co przewiduje art. 523 § 1 k.p.k. Wreszcie od kasacji przysługującej w postępowaniu dyscyplinarnym nie uiszczą się opłaty sądowej.

Rzecznik Praw Obywatelskich szczególną uwagę poświęca podstawom kasacji w adwokackim postępowaniu dyscyplinarnym, stwierdzając, że dopuszczalność jej wnie-

⁸ Postanowienie SN z 11 lutego 2008 r., SDI 1/08, OSNKW 2008, nr 4, poz. 30.

sienia z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej, wyłącza sądową kontrolę orzeczeń dyscyplinarnych zapadłych w stosunku do adwokatów w zakresie leżącym poza owymi „rażącymi przypadkami”. Z twierdzeniem takim nie można się bezkrytycznie zgodzić. Sam Rzecznik zauważa, że kasacja taka – w przeciwieństwie do kasacji przewidzianej w k.p.k. – może być wniesiona także z powodu rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej, co jest przecież rozwiązaniem analogicznym do przyjętej w art. 438 pkt 4 k.p.k. apelacyjnej (nie zaś kasacyjnej) przesłanki odwoławczej.

Pozostaje zatem rozważyć, czy istotnie dopuszczalna podstawa kasacyjna „rażącego naruszenia prawa” uniemożliwia sądową kontrolę wydanego w drugiej instancji orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w zakresie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, zasadności oceny dowodów i wysuniętych z tej oceny wniosków. Nie sposób podzielić tego poglądu. Rzecznik nie ma racji, twierząc, jakoby fakty przyjęte za podstawę rozstrzygnięć nie podlegały kwestionowaniu w „adwokackim” postępowaniu kasacyjnym.

Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym kasacji w postępowaniu karnym, można je bowiem skutecznie kwestionować przez wysunięcie zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego. Sąd Najwyższy, orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jednak sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania⁹. Nie ulega wątpliwości, że naruszenie granic swobodnej oceny dowodów dyskwalifikuje zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, jak i ich kontrolę, przeprowadzoną w ramach rozpoznania środka odwoławczego przez sąd odwoławczy¹⁰.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego, kwestionujące wprost sposób dokonania ustaleń faktycznych, pozostają w ścisłej koniunkcji z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jako że bez wykazania naruszenia prawa procesowego nie jest możliwe zakwestionowanie ustaleń faktycznych, chronionych zasadą swobodnej oceny dowodów¹¹. Tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w piśmiennictwie wskazuje się, że błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu braku (następstwa pominięcia faktów bądź źródeł dowodowych o istotnym znaczeniu albo oparcia się na faktach niepotwierdzonych materiałem dowodowym) lub błędu dowolności (nieprzestrzegania reguł swobodnej oceny dowodów, np. w zakresie logicznego rozumowania przez wyciąganie niewłaściwych wniosków z prawidłowo ustalonych faktów), wobec czego skuteczne wykazanie błędu w ustaleniach faktycznych wymaga wykazania naruszenia prawa procesowego. W przeciwnym razie zarzut taki

⁹ Wyrok SN z 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 11; wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2003 r., V KK 93/03, OSNKW 2003, nr 7–8, poz. 72.

¹⁰ Wyrok SN z 24 czerwca 2008 r., III KK 74/08, LEX nr 438449.

¹¹ Z uzasadnienia postanowienia SN z 6 kwietnia 2006 r., III KK 328/05, LEX nr 186695.

ma jedynie charakter polemiki z ustaleniami sądu pierwszej instancji¹², niedopuszczalny przecież także w wypadku apelacji.

Zgadzać się z Rzecznikiem co do tego, że rażące naruszenie prawa zachodzi wtedy, „gdy miało miejsce poważne naruszenie prawa, a więc gdy naruszono przepis o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania (i rozstrzygnięcia) sprawy i uczyniono to w taki sposób, że mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia”, zaś „rażącym naruszeniem prawa jest takie uchybienie, którego skutkiem jest pogorszenie sytuacji oskarżonego w porównaniu z tą, w której znalazłby się, gdyby odpowiednie przepisy zastosowano w sposób prawidłowy”, zauważyć należy, iż uchybienia w zakresie prawa materialnego zawsze mają wpływ na treść orzeczenia, stanowią bowiem wady w samej treści orzeczenia, skuteczne postawienie zarzutu uchybienia przepisom procesowym uwarunkowane jest zaś wykazaniem możliwości wpływu uchybienia na treść orzeczenia także w „zwykłym” postępowaniu apelacyjnym (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Rażące naruszenie prawa ma miejsce zawsze wtedy, gdy doszło do rażącego pogwałcenia praw czy interesów strony postępowania¹³. Także wybiórcze traktowanie przez sąd dowodów i pominięcie w uzasadnieniu wyroku analizy odnośnie do wiarygodności lub niewiarygodności dowodów, których treść wskazuje możliwość dokonania ustaleń faktycznych odmiennych od przyjętych przez sąd, albo zaniechanie obowiązku dążenia z urzędu do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy w realiach konkretnej sprawy, może być rażącym naruszeniem prawa procesowego, mogącym mieć wpływ na treść orzeczenia¹⁴.

Jak już wskazano, podstawy kasacyjne w postępowaniu dyscyplinarnym ujęte zostały zdecydowanie szerzej niż podstawy kasacji w postępowaniu karnym. Jeżeli zatem, na co wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, w postępowaniu karnym możliwe jest dokonanie rzetelnej kontroli zaskarżonego wyroku także w aspekcie prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, zasadności oceny dowodów i wysuniętych z tej oceny wniosków, tym bardziej możliwe jest to w wypadku kontroli kasacyjnej orzeczenia w postępowaniu dyscyplinarnym.

Przyjęty w ustawie Prawo o adwokaturze model sprawowanej przez Sąd Najwyższy kontroli kasacyjnej orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zapewnia realizację prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Kognicja sądu w zakresie kontroli nad orzeczeniami organów dyscyplinarnych nie musi – dla zachowania zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji – sięgać tak daleko, by sąd ten posiadał uprawnienie do orzekania w kwestii odpowiedzialności obwinionego za zarzucone mu przewinienie dyscyplinarne. Przyjęty model odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów i aplikantów adwokackich znajduje wyraźne potwierdzenie w art. 17 Konstytucji, który stanowi, że można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów, w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Realizacja tej normy konstytucyjnej następuje przez określenie w przepisach prawa odpowiedzialności dyscyplinar-

¹² Z uzasadnienia postanowienia SN z 12 października 2006 r., III KK 129/06, LEX nr 610513.

¹³ Wyrok SN z 14 września 2005 r., IV KK 261/05, R-OSNKW 2005, poz. 1666.

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 1999 r., II KKN 297/97, Prok. i Pr. – wkł. 2000, z. 3, s. 15; wyrok SN z 26 sierpnia 2003 r., V KK 382/02, LEX nr 80704.

nej, która również tworzy funkcję ochronną i w ten sposób zapewnia członkom danej korporacji niezbędną swobodę i niezależność przy wykonywaniu zawodu. Pozwala to na inne wyznaczenie zakresu kontroli sądowej, bo kontrolę tę należy postrzegać nie tylko w kontekście ochrony praw jednostki, ale też jako instrument nadzoru państwa nad samorządami zawodowymi, a tych uprawnień nie należy zakreślać zbyt szeroko¹⁵. Przyjęcie takiej koncepcji postępowania dyscyplinarnego, w której sąd posiada uprawnienie do kontroli w toku postępowania odwoławczego prawidłowości postępowania dyscyplinarnego, a w konsekwencji do uchylenia wydanego orzeczenia komisji dyscyplinarnej, gwarantuje wystarczający standard ochrony konstytucyjnej osób, które są członkami korporacji zawodowej¹⁶.

Odmianą kwestią jest zagadnienie dopuszczalności zaskarżenia w trybie kasacji tych rozstrzygnięć zapadłych w adwokackim postępowaniu dyscyplinarnym, które nie mają charakteru orzeczeń w rozumieniu przepisów art. 88a i 91a ust. 1 ustawy, to jest postanowień. Nie podlegają one możliwości zaskarżenia do sądu w jakimkolwiek trybie, co realnie skutkuje wykluczeniem kontroli sądowej nad rozstrzygnięciami sądów dyscyplinarnych w zakresie odmowy wszczęcia lub umorzenia postępowania dyscyplinarnego (odwołania od postanowień Rzecznika Dyscyplinarnego w tych sprawach rozstrzygane są w formie postanowień).

Problem wywołany został w uzasadnieniu przywołanego już postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lutego 2008 r. w sprawie SDI 1/08. Należy zgodzić się z poglądem Sądu, że ta kwestia, wobec niedopuszczalności stosowania wykładni rozszerzającej, winna zostać uregulowana poprzez odpowiednią inicjatywę legislacyjną.

¹⁵ Wyrok TK z 8 grudnia 1998 r., K 41/97.

¹⁶ Wyrok TK z 27 lutego 2001 r., sygn. K. 22/00; wyrok TK z 2 września 2008 r., K 35/06; wyrok TK z 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00.